



Szwadron kolarski zawsze zwarty, zawsze dziarski!

Nr 11 lipiec 2003

Informator oddziału PTTK w Ozorkowie

### ***Rotmistrz Wam to mówi!***

#### ***Koleżanki i Koledzy,***

*Rozpoczęliśmy czwarty sezon turystyczno- krajoznawczy. Oby i on, jak poprzednie przebiegał szczęśliwie, bez poważniejszych wypadków, o które nietrudno podczas grupowej jazdy na drogach zapchanych samochodami.*

*Jak dotąd w Szwadronie odnotowaliśmy cztery wypadki, z których dwa zakończyły się pobytem w szpitalu, z tym, że jeden z nich ograniczył się do pomocy ambulatoryjnej.*

*Wiadomo, że wypadki są nieuniknione, a jazda na rowerze po drogach publicznych staje się coraz niebezpieczniejsza.*

*Rzecz w tym, żeby zminimalizować ich ilość a jeśli się już wydarzą to przynajmniej zmniejszyć ich skutki.*

*Od dwóch lat w Szwadronie formalnie obowiązuje regulamin jazdy. Proponuję żebyśmy sięgnęli do 1 numeru "Na szlak" i przeanalizowali treść regulaminu pod kątem stosowania zawartych w nich przepisów, które Koleżeństwo zaaprobowało przecież bez sprzeciwu.*

*Zresztą, co tam nasz wewnętrzny regulamin. Nie uważałem za właściwe powtarzać w nim nader oczywiste, podstawowe i elementarne, obowiązki użytkownika dróg publicznych.*

*Po doświadczeniach z rajdu do Spycimierza apeluję do Kolegów o rozwagę. Opamiętajcie się, póki nie jest za późno, póki nie wydarzyło się nieszczęście!!!*

*Jednym z zabezpieczeń zmniejszających skutki wypadków jest kask. Tu nasuwa się nieodparcie pytanie: Czy każdy członek Szwadronu musi osobiście przekonać się, że gdyby miał na głowie kask to konsekwencje powypadkowe byłyby mniejsze?*

*Również ważne znaczenie w minimalizacji skutków wypadków ma wyposażenie Szwadronu w apteczkę, która umożliwi udzielenie na drodze doraźnej pomocy poszkodowanemu. Przez dwa lata nie udało się zrealizować tego postulatu.*

*Na koniec ostatnia sprawa- ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków. I tu obawiam się, że niewielu członków Szwadronu posiada polisę ubezpieczeniową.*

*Informuję Koleżeństwo, że PZU wyszedł naprzeciw ubezpieczeniowych potrzeb kolarzy proponując nową, specjalną formę ubezpieczeniową, wg mnie bardzo korzystną.*

*W biurze PTTK są do wglądu "Ogólne warunki kompleksowego ubezpieczenia rowerzysty p.n. Bezpieczny rowerzysta", oraz taryfa składek.*

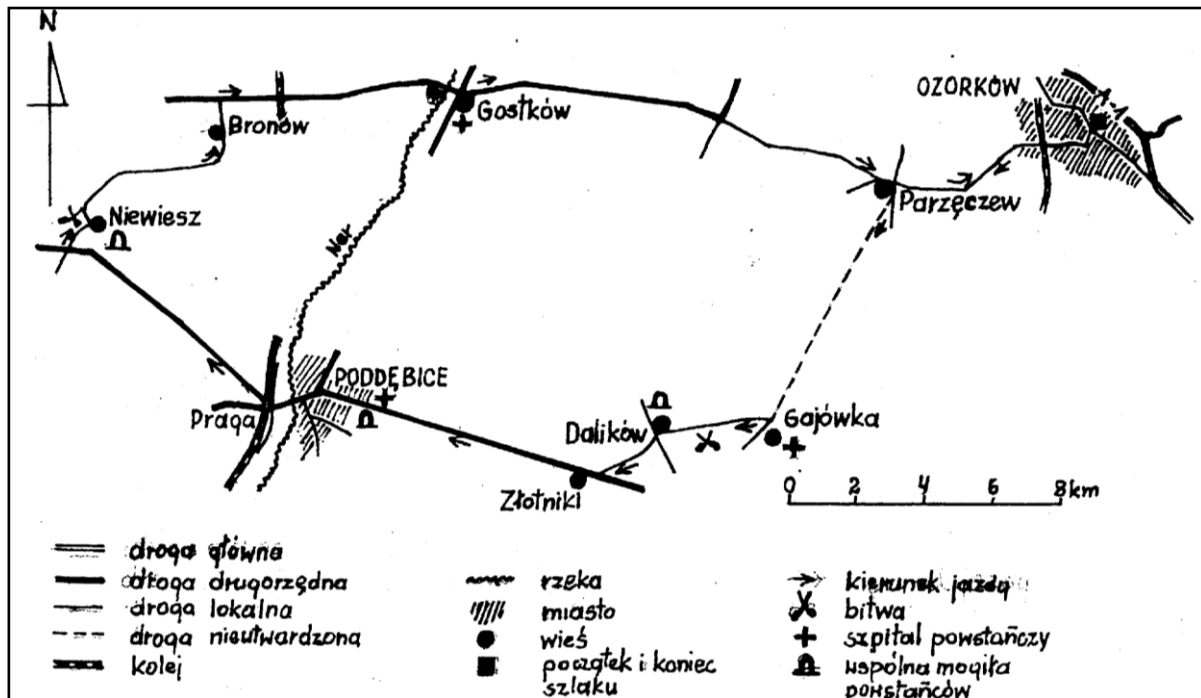
***Stanisław Frątczak***

**Sekcja Kolarska „Szwadron”  
przy oddz. PTTK w Ozorkowie zaprasza na wycieczki  
w lipcu 2003 r.**

<b>DZIEŃ</b>	<b>STAR T</b>	<b>CYKL TEMATYCZNY</b>	<b>CEL WYCIECZKI</b>	<b>TRASA</b>	<b>KM</b>	<b>DROGA</b>	<b>UWAGI</b>
6	9.00	Szlakiem Powstania Styczniowego	Dalików	<p style="text-align: center;"><b>I wariant</b></p> Ozorków- Parzęczew- Gajówka- Dalików- Złotniki- Poddębice- Niewiesz- Bronów- Gostków- Parzęczew- Ozorków <p style="text-align: center;"><b>II wariant</b></p> Ozorków- Parzęczew- Gajówka- Dalików- Brudnów- Parzęczew- Ozorków	75  40	Bitumiczna, gruntowa 5 km.	Potrzebne aparaty fotograficzne, lornetki.
13	9.00	Skarby Ziemi	Do żwirowni w Celestynowie i odwiertu w Grabiszewie	Ozorków- Modlna- Celestynów- Grabiszew- Modlna- Ozorków	22	Bitumiczna, gruntowa 3,5 km	Potrzebne aparaty fotograficzne, lornetki.
20	9.00	Szlakiem Marii Konopnickiej	Gusin i okolice	Ozorków- Solca Wlk.- Tkaczew- Topola Katowa- Wilczkowice- Leźnica Mała- Parski- Gusin- Grodzisko- Zbylczyce- Świnice Warckie- Dzierżawy- Wartkowice- Parzęczew- Ozorków	71	Bitumiczna, gruntowa 4 km.	Potrzebne aparaty fotograficzne, lornetki.
27	9.00	Spotkania	Do galerii A. Maczaka w Idzikowicach	Ozorków- Parzęczew- Budzynek- Idzikowice- Łążki- Parzęczew- Ozorków	31	Bitumiczna, gruntowa 4.5 km	Potrzebne aparaty fotograficzne

**Uwaga!!!** Uczestnicy wycieczek ubezpieczają się na czas ich trwania od następstw nieszczęśliwych wypadków we własnym zakresie wybranych zakładach ubezpieczeniowych lub biorą udział w wycieczkach na własną odpowiedzialność!  
**Start spod biura PTTK w Ozorkowie, Pl. Jana Pawła II 17 tel.718-13-14**

## Szlak 30 Szlakiem bitew powstańców z 1863r



### Ozorków (0.0 km) - Parzęczew (7.0)-

**Gajówka (15.0)** W okresie Powstania Styczniowego we wsi był szpital powstańczy. Po stoczeniu bitwy pod Cyrusową Wołą w dniu 4 września 1863r łęczycki oddział powstańczy pod dowództwem majora Roberta Skowrońskiego tropiony przez siły rosyjskie przemaszerował rano 10 września przez wieś. W połowie drogi do Dalikowa natknął się na ścigającą go kolumnę rosyjską dowodzoną przez gen. Mikołaja Krasnokuckiego i został zmuszony do stoczenia z nią bitwy.

Siły polskie liczyły ok. 1200 powstańców, w tym 300 konnych. Rosyjskie składały się z pułku piechoty oraz 3 szwadronów kawalerii, razem prawie 3500 żołnierzy.

Rosjanie zajęli pozycje w lesie, Polacy na chłopskich polach przy wsi. Bitwa rozpoczęła się obustronnym tylarierskim ogniem piechoty. Potem uderzyła rosyjska kawaleria, która poniósłszy straty została odparta przez powstańców. Oskrzydlający manewr Rosjan spowodował zmianę frontu i zamieszanie, którego nie potrafił opanować major Skowroński.

Bitwa przetoczyła się w kierunku Dalikowa i przybrała ze strony polskiej chaotyczny charakter. Sam dowódca opuścił pole bitwy z kilkunastoma kawalerzystami.

Chociaż poszczególne oddziały pozbawione dowództwa walczyły z zaciętością i uporem, bitwa zakończyła się klęską. Zginęło w niej 53 powstańców, w tym 18 oficerów. Rozbite oddziały powstańcze wycofały się w kierunku Poddębic.

**Dalików (18.7)** Wieś szlachecka w XV i XVI w. własność Sarnowskich herbu „Jastrzębiec”. W XIX i XX w. w rękach Wardęskich po których park podworski w stylu angielskim z aleją grabowa i jesionową. Wieś w czasie bitwy została doszczętnie przez Rosjan spalona. W domostwach spłonęło wielu jej mieszkańców, jak i rannych powstańców. ( Wśród nich proboszcz Dalikowa ks. Walenty Kasperski). We wspólnej mogile na tutejszym cmentarzu spoczywa 63 poległych w bitwie powstańców. Między nimi 22-letni ozorkowianin – Romuald Kaźmierczak. Wśród 30 nieznanych poległych pochowano 6 oficerów. W sumie straty powstańcze w zabitych, rannych i wziętych do niewoli wyniosły ok. 300 ludzi.

W 1937 roku odsłonięto w Dalikowie pomnik poświęcony powstańcom. Został zniszczony przez hitlerowskiego okupanta. Obecny został postawiony w 2001 r.

**Złotniki (20.7)- Poddębice (29.2)**-Rosjanie w pościgu za powstańcami wpadli do miasta, gdzie dokonali wielu aktów gwałtu na ludności cywilnej. Schwytanych powstańców mordowano, również rannych w szpitalu znajdującym się obok pałacu. Dopiero delegacja miejscowych kobiet wyprosiła u gen. Krasnokuckiego zaprzestanie rabunkom i mordom.

Na cmentarzu w zbiorczej mogile pochowano 26 powstańców, którzy zostali zamordowani w mieście i tych, co zginęli w czasie pogoni po bitwie pod Dalikowem.

Na tutejszym rynku dnia 13 września 1863r dokonano egzekucji na 2 Polakach oskarżonych o sprzyjanie powstańcom.

**Praga (30.7)- Niewiesz (39.2)**- Oddziały powstańcze z Mazowsza w sile ok. 1000 ludzi pod dowództwem pułkownika Kajetana Słupskiego w dniu 23 maja 1863r stoczyły pod wsią bitwę. Rosjanami z łódzkiego garnizonu w składzie dwóch rot piechoty i 70 huzarów dowodził pułkownik Broemsen.

Oddziały rosyjskie poniosły znaczne straty wycofały się do Niewiesza i broniły się w zabudowaniach wsi. Przy jej zdobywaniu zostali ranni dwaj dowódcy oddziałów, pułkownicy Karol Włodek i Ludwik Oborski. Ostatecznie bitwa nie została rozstrzygnięta.

Zginęło w niej 29 powstańców, nie licząc zmarłych z ran w szpitalu w Poddębicach. Na cmentarzu w Niewieszu znajduje się zbiorcza mogiła poległych.

**Bronów (45.6)** Była posiadłość Konopnickich. Udział Marii Konopnickiej i męża w działalności konspiracyjnej na rzecz Powstania.

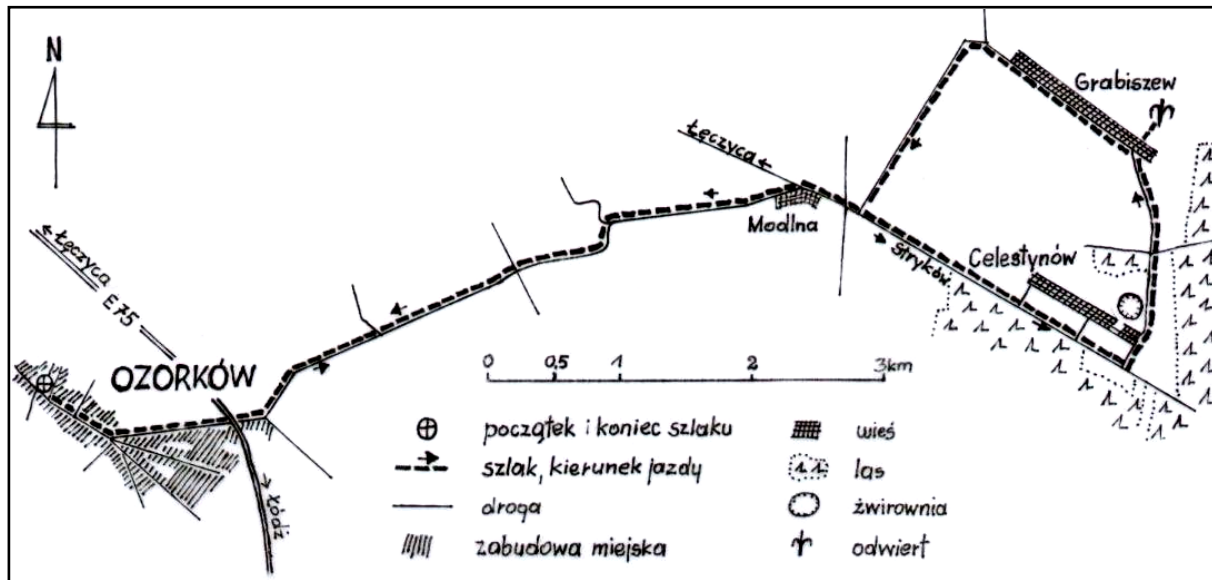
**Gostków (53.8)** W okresie walk we wsi był szpital powstańczy.

**Parzęczew (67.8)- Ozorków (75.0)**

**Podstawa opracowania:**

Andrzej Ruszkowski „Wydarzenia Powstania Styczniowego 1863-1864” Wędrownik VI/1983.

## Szlak 34 Do żwirowni w Celestynowie i odwiertu wód geotermicznych w Grabiszewie.



### Ozorków- Modlna (7.0)-

**Celestynów (10.0)** Wieś w powiecie zgierskim, w gminie Ozorków. Dojazd w lewo z drogi Ozorków- Stryków, 2.5 km za Modlną. W XIX w. liczyła 15 gospodarstw, należała do folwarku Modlna.

Podczas walk wrześniowych 1939 r. wieś była zdobywana w ciężkiej walce przez polskie oddziały.

Na pn. od wsch. krańca wsi był punkt osnowy geodezyjnej o wys. 161 m n.p.m. obecnie kulminacja obniżona w wyniku intensywnej eksploatacji żwiru.

Wieś położona w strefie krawędziowej Wyżyny Łódzkiej. Średnie nachylenie stoku w kierunku pn., ku równinie Woli Mąkolskiej wynosi 4 do 6° a miejscami dochodzi nawet do 10°. Różnica wysokości między kulminacją a podnóżem liczy 30 m. Miejscowe żwirownie są terenem badań glacitektonicznych tzn. procesów zachodzących w osadach lodowcowych w wyniku jego przesuwania się lub tarcia o podłoże, jak też działania wód polodowcowych.

Odbywająca się eksploatacja żwiru ukazuje na ścianach odkrywki coraz to nowy obraz struktur deformacyjnych warstw skalnych spowodowanych działalnością lodowca w trakcie jego wycofywania się.

Struktury te wykształciły się najczęściej w formie fałdów stojących, obalonych i leżących. Ich głębokość uwzględniając degradację górnych części sięga kilkadziesiąt, najczęściej 20 m.

Podczas badań prowadzonych przez pracowników naukowych Katedry Badań Czwartorzędu UW na początku lat dziewięćdziesiątych udało się odczytać wiele interesujących zarówno form fałdów jak i deformacji w postaci uskoków.

Aktualnie obrywy warstw stropowych utrudniają odczytanie deformacji tektonicznych, a w starych wyrobiskach przysłania je roślinność

Po obejrzeniu czynnych zwirowni na polach gospodarzy P. Fandrycha i P. Cieślaka udajemy się drogą transportu kruszywa w kierunku pn. mijając po prawo nieczynne wyrobiska należące do Kotowic.

Nieutwardzona droga w kierunku Grabiszewa biegnąca po stromym stoku wzniesienia zmusza na odcinku 1, 5 km do prowadzenia roweru.

**Grabiszew (12.0)** Wieś w powiecie zgierskim w gminie Zgierz.

W XVI w. własność duchowna, dzierżawiona przez Modlińskich. Liczyła wówczas 4 łany z 6 zagrodami i karczmą. W I poł. XIX w miała 11 zagród i 85 mieszkańców.

We wrześniu 1939 r. Udziałem mieszkańców wsi były dramatyczne przeżycia związane z toczącymi się tu walkami i niedoszlą egzekucją miejscowych zakładników.

W 1960 r. w trakcie badań geologicznych na polu należącym obecnie do p. Szczepaniaka dowiercono się do bogatych zasobów zmineralizowanych wód geotermalnych.

Z odwiertu o głębokości 260 m ciśnienie do 4 atmosfer wyrzucało gejzer wody na wysokość 40 m. Wydajność wody wynosiła około 840 l/h, temperatura przy wypływie 35° C.

Związki mineralne chlorowo-siarczanowo-sodowo- wapniowe występujące w wodzie pod względem działań leczniczych upodobniają ją do wód ciechocińskich. W podłożu stwierdzono też występowanie borowiny leczniczej.

Obliczono, na podstawie dokonanych w okolicy odwiertów, że zasoby występujących tu wód geotermalnych wypełniłyby zbiornik głębokości 20 m o wymiarach 1 km x 10 km.

Badania wykazały również występowanie na głębokości 600 m ogromnego określanego, jako morze, zbiornika wód termalnych o temperaturze 80° C.

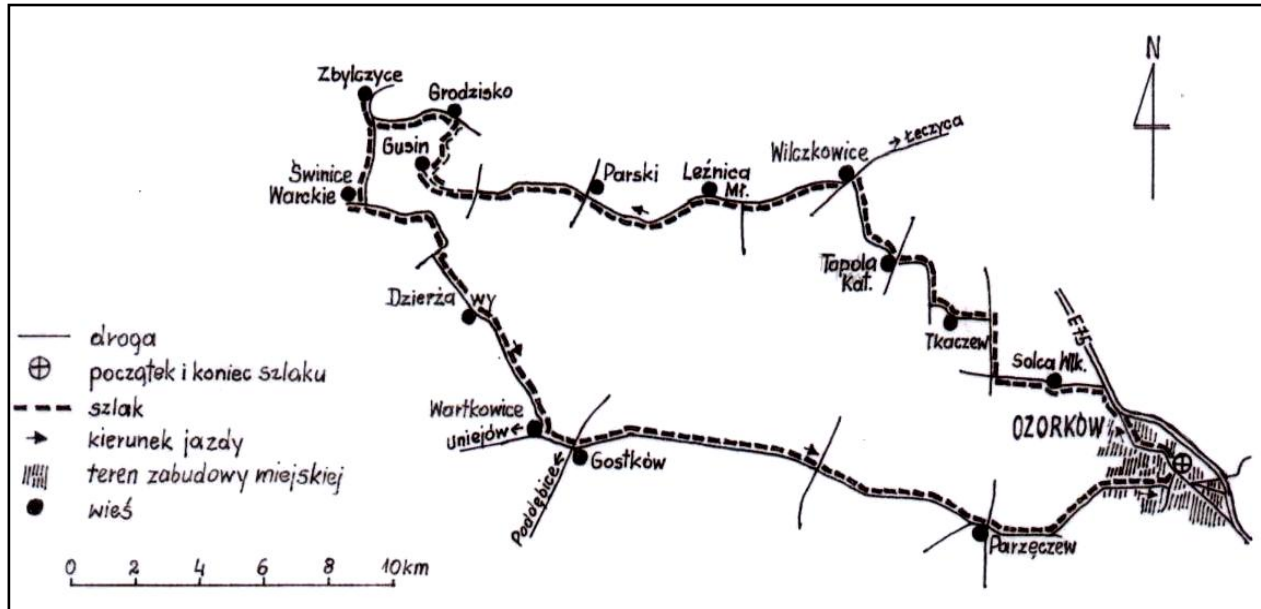
Otwór wiertniczy w Grabiszewie zabetonowano ratując okoliczne pola przed zalaniem wodą geotermalną.

**Modlna (15.0)- Ozorków (22.0)**

### **Podstawa opracowania:**

Petera J. „Przykłady struktur glacitektonicznych w Celestynowie koło Łodzi”, Acta Geographica Lodziensia, 1996, nr 72.

## Szlak 35 Gusin i okolice- miejsca związane z M. Konopnicką



### Ozorków- Solca Wielka (5.0)-

**Tkaczew (9.6)** Gdy folwark dzierżawił Kazimierz Dzierzbicki herbu Topór M. Konopnicka z mężem przyjeżdżała tu z Bronowa na towarzyskie przyjęcia. Poetka jedno z nich wspomina następująco: " Byliśmy... na św. Leokadię u pp. Dzierzbickich w Tkaczewie trochę arystokratów i chorujących na państwo- stąd dopiero trzeciego dnia rozjeżdżali się goście”.

Dziś pozostał dworek, w którym przebywała M. Konopnicka. Dzierzbiccy przejęli potem dzierżawę Bronowa po Konopnickich.

### Topola Katowa (13.0)- Wilczkowice (15.6)- Leźnica Mała (19.6)- Parski (24.0)-

**Gusin (29.5)** Wieś w powiecie łączyckim w gminie Świnice Warckie. Kiedyś stanowił część majątku Ambrożew i był własnością hr. Sołohuba. Jarosław Konopnicki przejął w 1872 r. w dzierżawę tutejszy folwark, nieporównywalnie biedniejszy od bronowskiego. Maria Konopnicka spędziła w nim następne 5 lat życia.

W kierunku pn. wsch. od wsi stoi skromny dworek z I poł. XIX w., obecnie niezamieszkały, popadający w ruinę. Budynek murowany, parterowy na planie wydłużonego prostokąta, pokryty dwuspadowym dachem. Od południowej strony elewacja frontowa trzyosiowa z wysuniętym dwukondygnacyjnym ryzalitem, zwieńczonym trójkątnym szczytem.

Otoczenie stanowi niewielka resztówka parkowa i mały laszek sosnowy. Blżej domu niewielki zadrzewiony wzgórek, otoczony dawniej wodą i dostępny po drewnianym mostku.

Za życia Konopnickiej była tam altanka a w niej stolik i ława, na której wg legendy lubiła poetka siadywać i pisać lub czytać.

W Gusinie powstało wiele utworów poetyckich i pisanych prozą dla dzieci, również z okresu bronowskiego które M. Konopnicka wysyłała do takich czasopism jak: "Bluszcz", "Kłosy", "Tygodnik Ilustrowany", "Kaliszanin".

W niektórych z tych utworów jak "Lalki moich dzieci", "Z cmentarzy", "W starym młynie", można rozpoznać okolice Gusina. W ostatniej noweli autorka pisze: "Procesją to wszystko ciągnęło ze Zdun, z Małej i Wielkiej Leźnicy, z Tumidaja, z Tędowa, z Podłęża, z Parsk, ze Zbylczyc, z Grodziska, z Koloni z dworów i Bóg wie skąd". Trudne warunki życia w Gusinie i troska o możliwości nauki dzieci skłoniły M. Konopnicką do opuszczenia go i udania się do Warszawy. Mąż gospodarzył w Gusinie jeszcze przez następne 10 lat.

**Grodzisko (32.0)** Wieś położona nad Pradoliną Warszawsko- Berlińską. Wzmiankowana około 1300 r. W XV-XVI w. własność Hebdów, w XVII Rudnickich, z których Jan, Kasztelan sieradzki, fundatorem obecnego kościoła pw. św. Apostołów Piotra i Pawła, wzniesionego w 1612 r.

Kościół w stylu późnorenansowym położony na dawnym grodzisku wśród podmokłych łąk. Zbudowany z cegły, otynkowany, na planie wydłużonego prostokąta, z przybudówkami zakrystii, kruchty głównej i bocznej. Pokryty stromym dwuspadowym dachem. Pośrodku nawy, w kalenicy wieżyczka na sygnaturkę. Sklepienie w prezbiterium eliptyczne, w zakrystii kolebkowe. Strop w nawie głównej i kruchcie drewniany, belkowy z tynkowaną podsufitką, polichromowaną. W pobliżu cmentarz grzebalny z kaplicą na wzgórzu, z którego rozległy widok na pradolinę. Miejsce ulubione i często odwiedzane przez M. Konopnicką.

**Zbylczyce (35)** Wieś wzmiankowana w 1301 r. We wsi dwór klasycystyczny z II poł. XIX w. Obok resztki parku podworskiego współczesnego dworowi. W nim okazy kasztanowców, klonów, topole białe i aleja grabowa z 400 drzew, pomników przyrody.

**Świnice Warckie (38.0)- Dzierżawy (44.5)- Wartkowice (49.0)- Gostków (50.0)-Parzęczew (64.0)- Ozorków (71.0).**

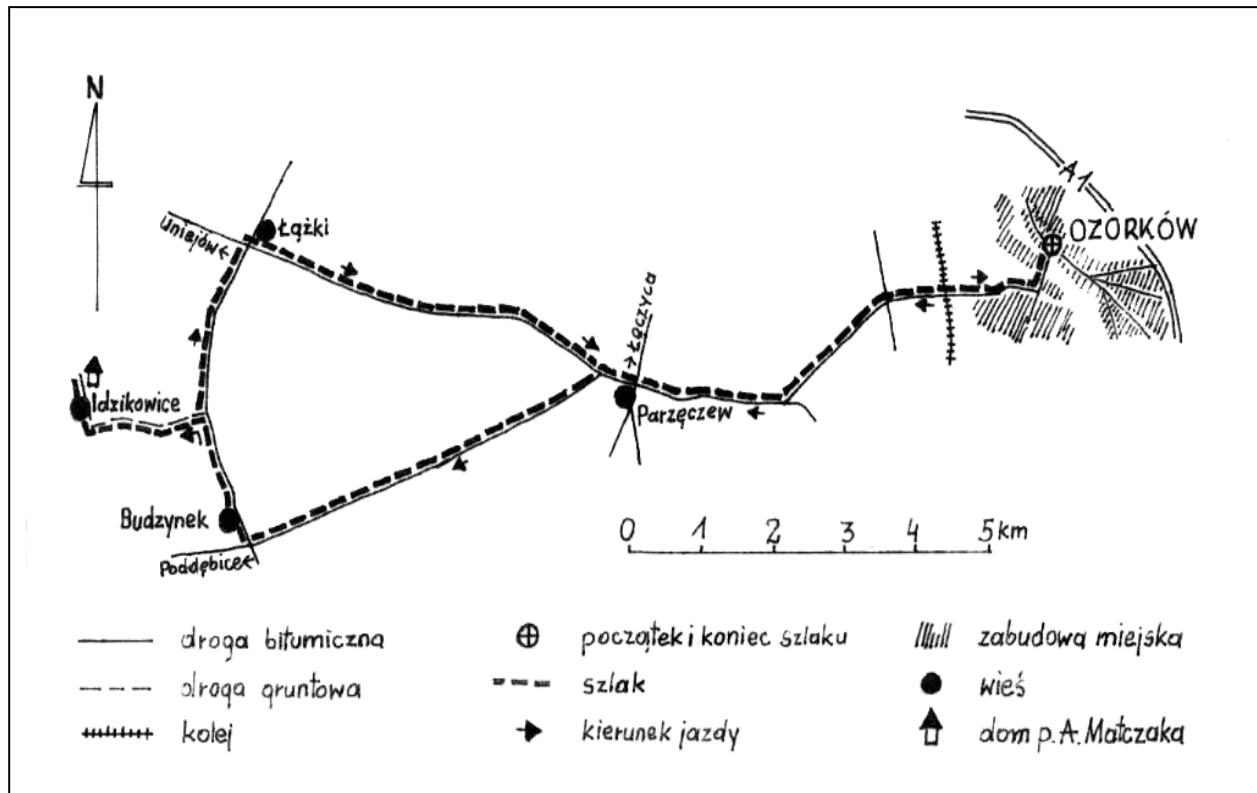
#### **Podstawa opracowania:**

Sławińska H. „Maria Konopnicka w Bronowie i Gusinie”, Sport i Turystyka, Warszawa 1981.

„Przewodnik po Łęczycy i powiecie łęczyckim”, Łęczycza 2000.



## Szlak 36 Do galerii p. Aleksego Matczaka w Idzikowicach



### Ozorków- Parzęczew (7.0)- Budzynek (13.0)-

**Idzikowice (17.0)** Wieś w powiecie poddębickim, w gminie Dalików.

We wsi mieszka pan Aleksy Matczak, człowiek wielu pasji, w tym malarstwa, rzeźby i poezji oraz zainteresowań literaturą, sztuką oraz historią.

Tematem jego badań i twórczości artystycznej są między innymi bitwa pod Dalikowem oraz walki polskiej kawalerii we wrześniu 1939 r.

Swoje prace eksponuje w zbudowanej przez siebie z kamienia eratycznego galerii w kształcie zamczku z wieżą.

Poza tym prowadzi gospodarstwo rolne. Przez 8 z rzędu kadencji piastuje urząd sołtysa a do niedawna był też listonoszem.

Osoba p. Matczaka, jak i jego dzieła, są przedmiotem zainteresowania mediów, a jego dom obiektem odwiedzanym przez liczne wycieczki.

## ***W Orlej stanie pomnik!***

*Mogę Koleżeństwo z satysfakcją poinformować, że inicjatywa Szwadronu w sprawie postawienia pomnika w Orlej jest coraz bliższa realizacji.*

*Jak Koleżeństwu wiadomo, w 2001 r. wystąpiliśmy do władz Gminy Parzęczew z propozycją upamiętnienia pomnikiem czynu bojowego polskiej kawalerii w czasie walk wrześniowych 1939 r. toczonych na jej terenie.*

*Wniosek Szwadronu poparty udokumentowaniem historycznym uzyskał zrozumienie i aprobatę Urzędu Gminy, który rozpoczął odpowiednie działania w Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi, zmierzające do realizacji projektu. W ich wyniku Wydział Polityki Społecznej oraz Oddział ds. Dziedzictwa Kulturowego i Ochrony Pamięci Narodowej zaproponowały kilka rozwiązań architektonicznych pomnika i podjęły się poniesienia kosztów wykonania tablicy inskrypcyjnej.*

*Przy ustalaniu tekstu inskrypcji wynikł problem dotyczący adresatów dedykacji, niełatwy w przypadku zbiorczego pułku, w skład którego wchodziła trudna dzisiaj do ustalenia ilość elementów Pomorskiej Brygady Kawalerii.*

*W sytuacji, kiedy nie można z całą pewnością stwierdzić, jakie oddziały poza szwadronem kolarzy walczyły w samej Orlej, zwyciężyła koncepcja, żeby nie pominąć żadnego z cząstkowych oddziałów pułku łącznie z artylerią walczących na terenie całej Gminy Parzęczew, a więc w starciach pod Rafałowem, o tory w Chociszewie i Górze Marii.*

*Ostatnia wersja tekstu inskrypcyjnego była piątą z kolei, chociaż i w niej nie ustrzeżono się drobnego błędu natury pojęciowej.*

*Dzisiaj tablica z czarnego marmuru z wyrytym napisem jest już w Urzędzie Gminy i czeka na zamontowanie do cokółu, którym wg przyjętego projektu ma być odpowiedniej wielkości i kształtu głaz narzutowy.*

*Od wiosny Szwadron prowadził we wszystkich możliwych kierunkach rekonesanse w poszukiwaniu stosownego kamienia zarówno na powierzchni, jak i tkwiących jeszcze w ziemi. Ponieważ skutki tych poszukiwań nie były zadawalające, skorzystaliśmy z możliwości, jakie stwarzają kopalnie odkrywkowe.*

*Kopalnia węgla brunatnego w Lubstowie w Zagłębiu Konińskim ( na trasie do Piły Szwadron w 2001 r. przejeżdżał obok tej kopalni) na prośbę Wójta Gminy Parzęczew ofiarowała nieodpłatnie głaz łącznie z jego załadowaniem.*

*Dwa tygodnie temu wraz z Zastępcą Wójta p. Adamem Świniuchem udałem się do kopalni celem wyboru stosownego głazu. Przyjęto nas tam bardzo życzliwie i pozwolono wybrać dwa kamienie. Zdecydowaliśmy się na jeden o budowie krystalicznej, drugi bazaltowy. Odbiór, przywóz i wyładunek głazu nastąpią, gdy będzie gotowy cokół, co do formy, którego zapadnie w stosownym czasie decyzja.*

*Termin odsłonięcia pomnika we wrześniu tego roku wydaje się być całkiem realny. Nie wykluczam, że może zająć potrzeba szerszego, organizacyjnego czy fizycznego zaangażowania się Szwadronu w dalszej fazie budowy pomnika.*

*Wierzę, że Szwadron, jak zawsze stanie na wysokości zadania i wykaże gotowość do działania.*

**Stanisław Frątczak**

## ***Nie zawiodła kolarska młodzież i pogoda.***

*181 dzieci i młodzieży uczestniczyło w Rajdzie Rowerowym w dniu 24 maja z okazji Dni Ozorkowa.*

*Nie zawiedli także sponsorzy i wiele cennych nagród czekało na zwycięzców oraz słodki poczęstunek i napoje chłodzące dla wszystkich uczestników.*

*Miejszem zbiórki był Plac Jana Pawła II, z którego co kilka minut wypadała na szlak Rajdu grupa młodocianych kolarzy pod opieką wychowawców, zaopatrzona w szkic trasy i zadania konkursowe.*

*Młodsze grupy pokonywały dystans dwudziestokilometrowy prowadzący przez Grotniki-Zimną Wodę i Krzeszew, starsze dwukrotnie dłuższą trasę wiodącą przez Parzęczew- Budzynek-Leźnicę Wielką i Solcę Wielką.*

*Mimo upału młodzież wykazała hart ducha oraz ciała i nam, członkom Szwadronu pilotującym grupy, z trudem przychodziło przyhamowywać wyścigowe zapędy kipiących energią rowerzystów. Celem, bowiem Rajdu nie był wyczyn, ale nauka jazdy na drodze w zorganizowanej grupie a po powrocie konkurs wiedzy o ruchu drogowym i indywidualne zawody sprawnościowe w jeździe na rowerze.*

*Owoce natomiast zbiorowego wysiłku intelektualnego na trasie z twórczości reklamowo-poetyckiej były propozycje hasel, z których jury za najcelniejsze pod adresem Banku Spółdzielczego uznało: „Jeśli nie masz forsy brachu- idź do Banku i po strachu”, autorstwa zawodników ze Szkoły Podstawowej w Parzęczewie.*

*„Kręci się dziś roweru koło za kołem, dzięki naszemu sponsorowi PSS „Społem”- tak wdzięczność dla popularnej firmy wyrazili licealiści.*

*Niezmiernie satysfakcjonujący organizatorów Rajdu tekst zaproponowali również uczniowie LO w Ozorkowie: „Obudź wcześniej się człowieku, dziś wycieczka z PTTK-u! Na rowerze i w plenerze będzie fajnie ja w to wierzę!!!”*

*Najbardziej prestiżowe nagrody to trzy puchary dla zwycięzców w konkursie znajomości przepisów ruchu drogowego, którymi uhonorowano wg kolejności miejsc: Gimnazjum, Szkołę Podstawową nr 5 pod opieką Pani Doroty Plewy i naszych gości ze Szkoły Podstawowej w Parzęczewie.*

*Potem jak z prawdziwego już nie rękawa, ale wora obfitości sypały się nagrody dla uczestników różnych konkursów w postaci aparatu fotograficznego, dwóch zegarków, dwóch plecaków, 19 piłek do kosza, siatkówki i nożnej oraz raketek do badmintonu.*

*Ukoronowaniem nagród były dwa rowery. Jeden wylosowała Ania Szpiegowska z najliczniejszej grupy, którą wystawiło Gimnazjum.*

*Drugi rower w wyniku dwustopniowego losowania przypadł Patrykowi Kalkowskiemu z grupy reprezentującej Szkołę nr 5 z ul. Konarskiego.*

*Poza młodzieżą i dziećmi z ozorkowskich szkół, Młodzieżowego Domu Kultury i Szkoły Podstawowej w Parzęczewie w Rajdzie uczestniczyły kilkusobowe grupy turystów rowerowych z łączyckiego PTTK-u i Zgierskiego Towarzystwa Cyklistów.*

*Sekcja Kolarska „Szwadron” przy oddziale PTTK składa serdeczne podziękowania Straży Miejskiej za czuwanie nad bezpieczeństwem młodocianych kolarzy przy wjeździe na Plac Jana Pawła II a Miejskiej Przychodni Zdrowia za wyznaczenie dyżuru pielęgniarstwa dla zapewnienia ewentualnej pomocy medycznej.*

*Szczególne wyrazy wdzięczności od uczestników i organizatorów Rajdu należą się sponsorom. Oto instytucje, firmy i osoby prywatne, u których słowa „naszym dzieciom” otwierało serca, kasy i portfele:*

***Bank Spółdzielczy i Urząd Miasta Ozorkowa, Piekarnia „Piotruś” Państwa Graczyków, Solarium „Ayk” Pani Barbary Rajskej, „Oliwia” Państwa Jadwigi i Wiesława Sławskich, lombard „Trezor” Pana Andrzeja Woźniaka, „Cottoland” z Brzezin Państwa Bożeny i Kazimierza Janczaków, „TV-Tronic” Pana Jana Kromkowskiego, „Feniks” Pana Grzegorza Skonieczki, „ADAX ” Pana Dariusza Adamiaka, „Rydlewska Haft” z Łodzi Pani Anny Rydlewskiej, PSS „Społem”, „Gro- Vin”, Ubojnia Pana Mariana Łaskiewicza, Masarnia Państwa Anny i Józefa Łaskiewiczów oraz Państwo Elżbieta i Stanisław Kaźmierczakowie i Pan Ryszard Stefaniak.***

**Stanisław Frątczak**

*Trasy opracował i szkice wykonał: Stanisław Frątczak  
Opracowanie komputerowe: Andrzej Staniewski*